

Bronowo, dnia 30.05.2019r.

Urząd Gminy Wizna

2019 -05- 30

Wpłynęło

Rada Gminy Wizna

Skarga  
na Wójta Gminy Wizna

Wnoszę skargę na Wójta Gminy Wizna Pana Mariusza Soliwodę o nie przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa, nie wykonywanie wyroków sądowych i nie naprawianiu dróg gminnych, co należy do obowiązkowych zadań gminy, a brak natychmiastowej naprawy grozi nawet wypadkiem, kalectwem lub śmiercią, zniszczeniem sprzętu, za co odpowiedzialna jest Gmina, a zwłaszcza osoby nią zarządzające czyli Wójt i Rada Gminy.

Podaniem z dnia 20.05.2019 roku, jak też z dnia 29.05.2019 roku, po raz kolejny zwróciłem się z prośbą o jak najszybszą naprawę drogi gminnej nr 620 w obrębie Bronowa, prowadzącej do pól uprawnych, działek leśnych oraz łąk, o naprawę której wielokrotnie zwracałem się wcześniej:

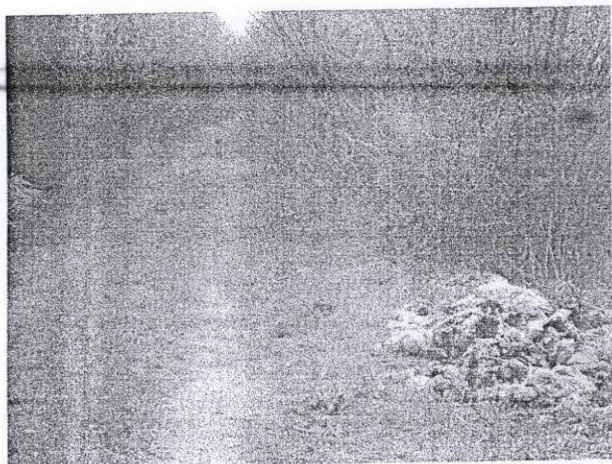
- pismo z dnia 03.06.2013 r.,
- pismo z dnia 15.07.2013 r.,
- pismo z dnia 21.10.2016 r.,
- pismo z dnia 16.03.2017 r.,
- pismo z dnia 07.07.2017 r.,
- pismo z dnia 18.07.2017 r.,
- pismo z dnia 09.02.2018 r.,



Drogą tą nie można dojechać do pól, łąk i lasu. W niektórych miejscach są głębokie doły, co grozi przewróceniem ciągnika lub przyczepy z ładunkiem, zwłaszcza małego o wąskim rozstawie kół. W dołach tych gromadzi się też woda po opadach deszczu, przez co robi się błoto, w których grzęzną małe ciągniki nie mające napędu na przednią oś, a jedynie jeden napęd na tylną oś.

Droga nr 620 prowadząca do łąk w stronę rzeki Narwi jest całkowicie zarośnięta po obu stronach krzakami i drzewami, co wręcz uniemożliwia przejechanie samym ciągnikiem, pomijając już ciągnącą przyczepę siana, czy inny sprzęt wystający poza szerokość ciągnika, jak grabarkę czy przetrząsacz siana.

Niektórzy rolnicy wyrzucają nawet w zarośniętą krzakami drogę różne śmieci, w tym folie po kiszonkach, które próbują palić, co zanieczyszcza środowisko (zdjęcia 1, 2 poniżej).

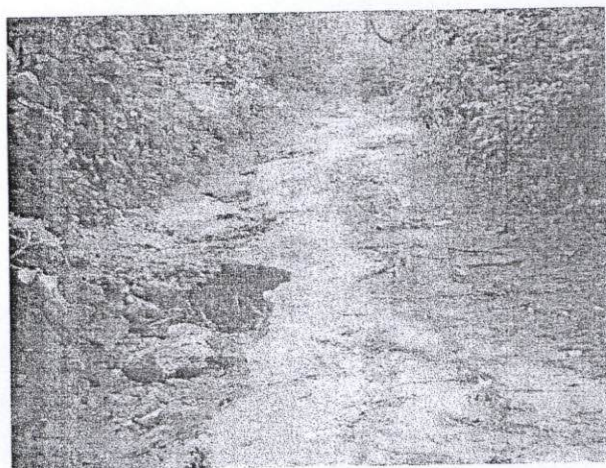


*Ilustracja 1: Droga gminna nr 620 prowadząca do łąk w stronę rzeki Narwi.*

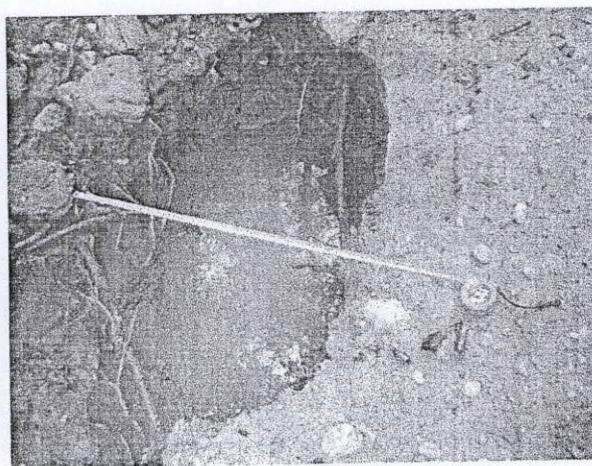


*Ilustracja 2: Zarośnięta droga nr 620 i wyrzucane folie po kiszonkach, które próbowano spalić.*

Droga nr 620 prowadząca do pól i lasu, w dniu 23 maja 2019 roku, po ulewnym deszczu została dodatkowo zniszczona, powstały ogromne wyrwy, nawet o średnicy jednego metra i głębokości jednego metra, co grozi wypadkiem, kalectwem, a nawet utratą życia (zdjęcie 3, 4, 5, 6).



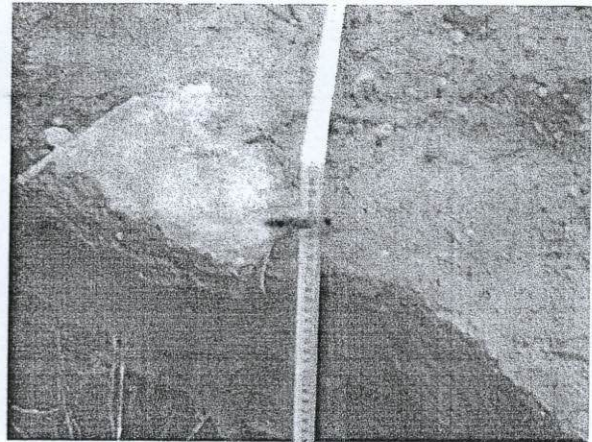
*Ilustracja 3: Zniszczona droga nr 620 na skraju lasu, prowadząca do pól uprawnych.*



*Ilustracja 4: Ogromna wyrwa na drodze nr 620 o szerokości 1m i długości 1,5m.*



*Ilustracja 5: Ogromna wyrwa na drodze gminnej nr 620, co grozi wypadkiem, kalectwem lub nawet utratą życia.*



*Ilustracja 6: Ogromna wyrwa na drodze 620 o głębokości 1m.*

W innej części drogi gminnej nr 620 prowadzącej do pól uprawnych, lasu i łąk tworzy się błoto, przez które trudno przejechać małym ciągnikiem z napędem tylko na jedną oś (zdjęcie 7).



*Ilustracja 7: Błoto na drodze gminnej nr 620, trudne do pokonanie małym ciągnikiem.*

Nadmieniam, że remont, naprawa i utrzymanie przejezdności dróg gminnych należą do obowiązkowych zadań gminy, a w razie wypadku na takiej drodze poprzez ściągnięcie w głęboką wyrwę ciągnika i przewrócenia, doznania kalectwa lub śmierci, czy zniszczenia sprzętu rolniczego, odpowiedzialność spada na właściciela i zarządcę drogi, czyli na gminę, zarządzaną przez Wójta i Radę Gminy, pomijając już że wielokrotnie wcześniej zwracałem się w podaniach o naprawę i remont tej drogi.

Dodam, że pomimo już czterech prawomocnych wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 26.09.2016 roku oraz z dnia 29.09.2016 roku (sygn. Akt II SAB/Bk 22/16, sygn. Akt II SAB/Bk 21/16) i ponownie z dnia 25 października 2018 roku w sprawie sygn. akt II SAB/Bk 98/18 oraz z dnia 27 września 2018 roku w sprawie sygn. akt II SAB/Bk 89/18, gdzie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku zobowiązał Wójta Gminy Wizna do załatwienia, w trybie ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, w terminie do 14 dni od daty zwrotu akt organowi, wniosku skarżącego [REDAKTOWANE] z dnia 23 marca 2018 roku, odnośnie remontów dróg w obrębie Bronowa oraz drogi gminnej w obrębie Stare Bożejewo, prowadzącej do byłego już wójta Zbigniewa Sokołowskiego, [REDAKTOWANE] do chwili obecnej nie otrzymał żądanej informacji publicznej o remontach tych dróg.

Wójt Gminy Wizna Pan Mariusz Soliwoda nie wykonał wyroków sądowych, za co zapłącą wszyscy mieszkańcy podatnicy gminy, nie udzielił żądanej informacji, gdyż wie że majątek gminny za poprzednich kadencji został rozkradzony. Żwir, żużel, przepusty z tworzywa sztucznego, które powinny iść na drogi gminne, „poszły” na drogi prywatne najbogatszych rolników. W dokumentacji gminnej wszystko się zgadza, tylko żwiru, żużlu i tych przepustów nie ma fizycznie w terenie, zgodnie z dokumentacją.

Obecny Wójt Pan Mariusz Soliwoda chroni poprzednią złodziejską ekipę zarządzającą gminą, nie chce udzielić żądanej informacji publicznej, pomimo wyroków sądowych, które go do tego zobowiązały, gdyż wie że [REDAKTOWANE] ściągnie telewizję i wskaże każde miejsce w terenie, gdzie fizycznie nie ma tego, co jest w dokumentacji gminy, gdyż „powędrowało” na drogi prywatne lub w inne miejsca, jak droga gminna prowadząca do posesji byłego już wójta Zbigniewa Sokołowskiego, z której zrobił sobie niemalże autostradę, a inne drogi gminne nie naprawiał.

[REDAKTOWANE]